

Sygn. akt II Ca 279/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

K., dnia 18 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Kaliszu II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Barbara Mokras
Sędziowie:	SSO Henryk Haak SSO Marian Raszewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Jolanta Bąk

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2014r. w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Kaliszu

z dnia 3 kwietnia 2014r. sygn. akt I C 1671/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 300 zł tytułem zwrotu

kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt II Ca 279/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 3 kwietnia 2014 r., wydanym w sprawie o sygn. akt I C 1671/13, Sąd Rejonowy w Kaliszu zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. kwotę 3.233,85 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 16 marca 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt 2), zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania (pkt 3) oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Kaliszu kwotę 159,40 zł tytułem pozostałej części wydatków (pkt 4).

Sąd Rejonowy ustalił m.in., że w wyniku kolizji drogowej z dnia 13 lutego 2013 r. uszkodzeniu uległ samochód powódki A. S. marki P. (...) o nr rej. (...). Sprawca szkody w dniu zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W.. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego, pozwany przyznał powodowi bezsporną kwotę odszkodowania w wysokości 2.327,92 zł. Według przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego wartość pojazdu przed szkodą wynosiła 20.500,00 zł a koszty naprawy przy użyciu oryginalnych części zamiennych producenta wynoszą netto 5.561,77 zł.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy zważył, że niekwestionowana w niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności wynika z umowy ubezpieczenia komunikacyjnego sprawcy kolizji zawartej z pozwanym ubezpieczycielem. Sporna była natomiast wysokość szkody i w tym zakresie Sąd a quo oparł się na stanowisku zawartym w opinii biegłego sądowego, który wyliczył, że stanowi ona kwotę netto 5.561,77 zł, przy założeniu użycia do naprawy oryginalnych części zamiennych w celu przywrócenia właściwości uszkodzonego pojazdu. Sąd Rejonowy podniósł, iż zgodnie z doświadczeniem życiowym oraz stanowiskiem producentów pojazdów mechanicznych, wyrażonym w informacji B. w sprawie I C 2439/12, tylko oryginalne części posiadają gwarancję producenta i ich zastosowanie przywraca pełną funkcjonalność pojazdu. Sąd I instancji wskazał, iż zastosowanie tzw. „zamienników” nieuchronnie prowadziłyby do obniżenia wartości rynkowej pojazdu, a tym samym wyliczenie wysokości szkody z uwzględnieniem oryginalnych części zamiennych kompensuje ewentualną utratę wartości rynkowej na skutek kolizji. W tym stanie rzeczy, wobec faktu, że powódka otrzymała już część należnego świadczenia, Sąd Rejonowy zasądził na jej rzecz pozostałą część w kwocie 3.233,85 zł z odsetkami od 16 marca 2013r. do dnia zapłaty.

Apelację od powyższego wyroku wniosło pozwane Towarzystwo (...) w W. zaskarżając go w części, tj. w zakresie pkt 1 i 4.

Apelujący zarzucił zaskarżonemu wyrokowi obrazę przepisu prawa procesowego - art. 227 k.p.c. - poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej, zmierzającego do ustalenia wysokości faktycznie poniesionych kosztów naprawy pojazdu oraz możliwości przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody w drodze naprawy wykonanej z użyciem części zamiennych nie posiadających logo producenta, a w konsekwencji nie wyjaśnienia okoliczności faktycznych o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy.

Na podstawie powyższego zarzutu apelujący wniósł o uchylenie wyroku w części objętej zaskarżeniem i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Kaliszu wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia zarzutu apelującego obrazy przepisu prawa procesowego - art. 227 k.p.c. - poprzez bezzasadne oddalenie wniosku dowodowego strony pozwanej, zmierzającego do ustalenia wysokości faktycznie poniesionych kosztów naprawy pojazdu oraz możliwości przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody w drodze naprawy wykonanej z użyciem części zamiennych nie posiadających logo producenta, a w konsekwencji nie wyjaśnienia okoliczności faktycznych o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy.

Rozpatrując powyższy zarzut Sąd ad quem zważył, iż w polskim prawie cywilnym obowiązuje - sformułowana w art. 361 § 1 k.c. - zasada wyrównania szkody w pełnej wysokości, tj. w granicach strat, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono, z tym jednak zastrzeżeniem, że – stosownie do art. 361 § 2 k.c. – zostanie ustalone, że szkoda jest normalnym następstwem działania lub zaniechania, z którego wynika, tzn. iż pomiędzy szkodą poniesioną przez poszkodowanego a zdarzeniem tę szkodę wywołującym będzie zachodził tzw. adekwatny związek przyczynowy. Z art. 363 § 1 k.c. wynika, że poszkodowany może wybrać, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Poszkodowany może te roszczenia kierować bezpośrednio do ubezpieczyciela, który odpowiada w ramach

obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego. Z przepisów kodeksu cywilnego oraz ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych wynika, że naprawienie szkody przez ubezpieczyciela może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy pieniężnej, nawet więc gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego, to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadza się do wypłaty sumy pieniężnej. Z uwagi na to, że ma ona pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego, to wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu, przy czym

chodzi o przywrócenie do stanu sprzed wyrządzenia szkody pojazdu jako całości. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza wobec tego, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Konieczność wymiany uszkodzonej części stanowi niewątpliwie normalne następstwo działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (art. 361 § 1 k.c.), jeżeli nie da się jej naprawić w taki sposób, aby przywrócić ją do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, musi zostać zastąpiona inną (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

W niniejszej sprawie przedmiotem sporu było, czy odpowiedzialny za szkodę powinien zwrócić poszkodowanemu jedynie koszt zakupu części zamiennych używanych, czy też zobowiązany jest do zwrotu poszkodowanemu kosztu zakupu także części nowych, oryginalnych. Wątpliwości te wynikają z przeświadczenia, iż zastąpienie części już eksploatowanej nową częścią powoduje, że poszkodowany zyskuje, gdyż jego pojazd zostanie zaopatrzony w część mającą większą wartość niż ta, która uległa zniszczeniu. Jak zasadnie wskazano jednak w powołanej uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., stanowisko to nie jest trafne. Zważyć bowiem należy, iż część po połączeniu jej z pojazdem nie może być oceniana jako samodzielny przedmiot obrotu, lecz staje się jednym z elementów, które należy brać pod uwagę przy ocenie poniesionej straty, którą określa się przez porównanie wartości pojazdu przed zdarzeniem wyrządzającym szkodę i po przywróceniu go do stanu poprzedniego. W uchwale tej trafnie wskazano, iż o tym, że zamontowanie części nowych w miejsce starych prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia poszkodowanego można mówić tylko wtedy, gdyby spowodowało to wzrost wartości pojazdu jako całości, co może mieć miejsce np. wtedy, gdy wymianie podlegały części już znacznie wyeksploatowane i przestarzałe technicznie, a jednocześnie stanowiące znaczną część wartości całego pojazdu, czy też jeżeli w czasie naprawy okaże się, że względy techniczne lub estetyczne przemawiają, aby dokonać także napraw, które dotyczą części nieuszkodzonych lub polegają na ulepszeniu dotychczasowego stanu pojazdu. Regułą jest jednak, że jeżeli pojazd był naprawiany w związku z wypadkiem, to jego cena ulega obniżeniu, nie ma więc znaczenia, iż zamontowano w nim elementy nowe. Oznacza to, że poszkodowany, który żąda przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu, nawet jeżeli otrzymuje odszkodowanie wypłacone przez ubezpieczyciela, które pokrywa koszty naprawy i nowych części, z reguły nie tylko nie zyskuje, ale biorąc pod uwagę wartość pojazdu jako całości, może - przy jego ewentualnej sprzedaży - ponieść stratę. W konsekwencji nie ma podstaw, aby odrębnie oceniać wartość części samochodu i jeżeli części stare były w chwili wypadku częściowo zużyte, obniżać należne odszkodowanie.

W efekcie należy uznać, że jeżeli nie zachodzą wskazane wyżej, szczególne okoliczności, poszkodowany ma prawo żądać od ubezpieczyciela kwotę, która obejmuje także wartość nowych części, których zamontowanie jest potrzebne, aby pojazd został przywrócony do stanu sprzed zdarzenia wyrządzającego szkodę, a obowiązkiem zakładu ubezpieczeń jest ustalenie i wypłacenie odszkodowania w takiej właśnie wysokości.

Ze zgromadzanego w sprawie materiału dowodowego wynika, że w niniejszej sprawie nie zaszły żadne szczególne okoliczności, które przemawiałyby przeciwko obowiązkowi pozwanego zwrotu poszkodowanej kosztu zakupu nowych, oryginalnych części zamiennych. Z przeprowadzonej w sprawie opinii biegłego sądowego z dziedziny kryminalistycznej rekonstrukcji wypadku drogowego, techniki samochodowej i ruchu drogowego oraz wyceny ruchomości jednoznacznie wynika, iż kolizyjne uszkodzenie pojazdu osobowego użytkowanego w okresie sześciu lat od daty jego wyprodukowania, do której to kategorii zalicza się pojazd powódki, powoduje rynkowy ubytek wartości takiego pojazdu pomimo wykonania naprawy w autoryzowanym serwisie producenta ze względu na sam fakt, że pojazd uczestniczył w kolizji, w następstwie czego istnieje możliwość wystąpienia uszkodzeń ukrytych, których weryfikacja najczęściej nie jest w pełni możliwa w chwili zakupu takiego pojazdu. Z opinii tej wynika również, że niedokonanie – na

chwile sporządzenia opinii – naprawy pojazdu, nie pozwala jedynie ustalić ewentualnej utraty wartości tego pojazdu, a nie samego faktu utraty tej wartości, tym bardziej zatem wzrostu wartości tego pojazdu po naprawie, co implikowałoby obniżenie odszkodowania o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi (zob. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112).

Mając na uwadze powyższe, należy uznać, że Sąd I instancji zasadnie oddalił wniosek dowodowy strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność, czy naprawa pojazdu powódki przywróciła w pełni stan pojazdu sprzed szkody, a jeżeli tak – to o przeprowadzenie dowodów z dokumentów i przesłuchania świadka na okoliczność rzeczywistych kosztów naprawy pojazdu powódki, z uwagi na ich zbędność dla rozstrzygnięcia sprawy.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.